Nr. 146 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 28 czerwca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

MYŚLI O POLSKIEM MORZU.

II.

Dlaczego tak bardzo tęskniła Polska do Bałtyku? Poza chęcią naprawienia historycznych błędów, poza wolą wkroczenia na morze jako na arenę pracy mocarstwowej, wiodła Polskę wielka i płodna myśl zerwania przymusowych spoideł z organizmami gospodarczemi dawnych zaborców. Przed wojną każdy z członków, składających się na dzisiejsze państwo polskie, był niepodzielnie zespolony z gospodarką kraju, którego był częścią. Przeszło 4/5 wszystkich transakcyj handlowych dokonywało się z Rosją, Niemcami i Austrją. Fakt ten kształtował w przemożnej mierze opinję polityczną społeczeństwa polskiego, on to stanowił podłoże, na którem wyrastały owe programy „związków organicznych", które miały nazawsze zespolić Polskę z jej zaborcami.

Dziś osiągnęliśmy to, że handel nasz zagraniczny staje się coraz wyraźniej handlem morskim. Docieramy dziś do najodleglejszych zakątków świata. Mimo kurczenia się obrotów stajemy się coraz bardziej cząstką światowego systemu gospodarczego. Tracąc rynki, które przed nami zamykają sąsiedzi, otwieramy drogi ekspansji na najszerszy świat.

W życiu gospodarczem każdego człowieka a tem bardziej każdego państwa bardzo ważną rolę odgrywają dwa czynniki: produkcja i wymiana. Zaś rolę pierwszorzędną dzisiaj odgrywa wymiana międzynarodowa. Najtańszą drogą tej wymiany jest droga wodna: rzeki i morza. To ostatnie ma szczególne znaczenie, jest bowiem środkiem komunikacyjnym jedynym, gdy chodzi o handel z krajami, z któremi nie mamy granicy lądowej.

W życiu odrodzonej Polski od pierwszej chwili jej istnienia morze odegrało i odgrywa w dalszym ciągu ogromną rolę. Drogą morską przybywało do wygłodzonej Polski setki tysięcy tonn żywności z Ameryki. Drogą morską w czasie wojny Polska otrzymywała od Francji amunicję, broń, umundurowanie, niezbędne dla naszego wojska.

W tem dziele stworzenia nowych dróg ekspansji Polski rola najdonioślejsza przypadła w udziale Gdyni. Gdynia — to źrenica odrodzonej Polski, czuwająca nad sterem nawy Rzeczypospolitej i wpatrzona w wielkie szlaki mocarstwowe naszego Państwa. Większość Polski nie zna jeszcze Gdyni i nie zdaje sobie sprawy, że przez ten najwspanialszy port na Bałtyku przewija się na dobę przeszło 60 okrętów, że dzienny przeładunek wynosi średnio ponad 30.000 tonn, że nasz zagraniczny obrót handlowy już w 80% przechodzi przez Gdynię i że z każdym miesiącem odrywamy jakiś statek z przeróżnych portów europejskich. Tkwi w tem mieście niespożyta siła. Z tych czarnych jałowych torfowisk małej osady rybackiej emanuje przedziwna moc niewyczerpanej energji, inicjatywy i wysiłku.

Gdynia jest ośrodkiem, skupiającym w sobie wszystkie czynniki wyładowującej się energji eksportowej Polski. Gdynia jest punktem, z którego wychodzą okręty, docierające do najodleglejszych zakątków ziemi i to nietylko w sporadycznych podróżach, ale w stałych rejsach, utrzymujących bezpośrednią komunikację z bezmała dwustu portami. Gdynia jest czynnikiem usamodzielnienia się handlu polskiego i uniezależnienia go od obcego pośrednictwa. Gdynia jest kasą oszczędności, dzięki której pozostają w kraju olbrzymie sumy, wypłacane dawniej obcym za transyt, ekspedycję, przeładunek i przewóz morskich towarów.

* * *

Własny dostęp do morza nakłada na nas specjalne obowiązki. Musimy na wybrzeżu zagospodarować się, ale przedewszystkiem musimy tego wybrzeża bronić. Stworzenie silnej floty wojennej nie jest w Polsce zagadnieniem czysto politycznem czy militarnem. Tak, jak stworzenie wojska w czasach niewoli, jest ono zagadnieniem nawskroś narodowem, pierwszorzędnej wagi.

Niechaj podczas Święta Morza w sercach wszystkich tych, co nad morzem jego wielkością oddychać będą i tych, co w miastach i miasteczkach mówić o niem będą, zrodzi się jedna potężna decyzja: Siłą zbrojną na Bałtyku musimy dorównać sąsiednim narodom, jak dorównaliśmy stanowiskiem w świecie międzynarodowym.

Bul.

Interpelacja w sprawie napadu na Myślenice.

Warszawa, 27. 6. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu sekretarz Dudziński odczytał interpelację pos. Hyli w sprawie rabunkowego napadu Stronnictwa Narodowego w Myślenicach.

W sprawie tej interpelacja podnosi, że w nocy dnia 23 czerwca br., inż. Adam Doboszyński, ziemianin, prezes Stronnictwa Narodowego w Krakowie, zorganizował w Chorochowicach pod Krakowem zebranie około 100 osób, a następnie poprowadził zebranych do Myślenic. Po drodze, we wsi Głogoczowie i pod Myślenicami, przecięto druty telefoniczne, po przybyciu zaś do Myślenic stukano podstępnie do drzwi posterunku Policji Państwowej i mówiono, że chcą zgłosić kradzież, a kiedy im drzwi otwarto, uderzono posterunkowego P. P. tępem narzędziem w głowę, poczem wtargnięto do wnętrza lokalu P. P., demolując urządzenia i rabując karabiny.

Z karabinami udano się do rozbijania sklepów, mieszkań, co uskutecznio no siekierami i łomami żelaznemi, część towaru niszcząc i paląc,

część zabierając ze sobą.

(Okrzyki: Hańba!)

Inż. Adam Doboszyński kierował cały czas akcją, wydając rozkazy, poczem uszedł wraz z ludźmi w lasy, gdzie po szybko zorganizowanej obławie część tych ludzi ujęła policja.

Ponieważ ład i porządek w państwie są podstawowym warunkiem budowy państwa, oraz ponieważ tak państwo jak i obywatele powinni najszybciej mieć wynagrodzone dotkliwe straty materjalne, tem cięższe, że spowodowane w okresie ciężkim gospodarczo przez nieobliczalne czynniki polityczne podpisany poseł zapytuje Pana Ministra Spraw Wewnętrznych:

Jakie zarządzenia zamierza Pan Minister spraw wewnętrznych wydać, aby ukrócić destrukcyjną działalność Stronnictwa Narodowego na terenie całego państwa, a w szczególności w Małopolsce zachodniej".

W czasie odczytywania interpelacji posłowie wznosili głośne okrzyki potępienia sprawców.

Po odczytaniu interpelacji zabrał głos p. Premjer.

Odpowiedź premjera Składkowskiego w sprawie akcji Stronnictwa Narodowego.

Żałuję, że na interpelację posła Hyli nie mogę odpowiedzieć całkowicie tak, jak chciałbym ją oświetlić, ponieważ całe dochodzenie jest w toku, a w tej chwili w powiecie limanowskim policja bije się z resztkami bandy p. Doboszyńskiego

(głosy: niesłychana historja, skandal).

Niestety, przywódca tej bandy nie jest żadnym bandytą, napadającym z braku chleba albo z nędzy swej rodziny. Jak to jest stwierdzone przez pochwyconych nieszczęśliwych, otumanionych chłopców wiejskich, których on prowadził, jest to naprawdę p. Adam Doboszyński, prezes Stronnictwa Narodowego na powiat krakowski, inżynier (człowiek z wykształceniem). (Głosy: skandal).

Wysoka Izbo, zostało więc pogwałcone to, co mamy najdroższego — ufność wzajemna do siebie obywateli.

Pyta się p. Hyla, co ja zrobię. Czy mamy fortyfikować starostwa, czy mamy fortyfikować posterunki policji, czy mamy otaczać zasiekami nasze spokojne miasta i wsie? Nie, Wysoka Izbo. Tego ja nie zrobię, bo chcę, żeby drzwi starostw, drzwi posterunków policji i urzędów były otwarte dla wszystkich (oklaski), (głos — słusznie). My musimy się ufortyfikować w ten sposób, że

ufortyfikujemy opinję społeczną,

że opinja społeczna potępi tego rodzaju rzeczy (oklaski), że zmobilizujemy całą opinję społeczną przeciw tego rodzaju wystąpieniom i wtedy one nie będą mogły się powtarzać, że zwalczymy naszą staropolską, tak zgubną pobłażliwość.

Jednak ja, jako administrator, nie mogę czekać spokojnie na sąd. Słusznie p. Hyla zapytuje, co ja zamierzam zrobić.

Wysoka Izbo!

Pragnę sięgnąć do gniazda zła.

Nie mogę czekać na wyrok sądu, ale muszę dzisiaj już sięgnąć do sedna rzeczy. Ponieważ nie mam zwyczaju napadać w nocy, jak członkowie Stronnictwa Narodowego na śpiących, to uprzedzam, że w razie dalszych ekscesów będę sięgał do członków wpływowych a nie do parobków wiejskich (oklaski). Uprzedzam, że za każdy napad będę unieszkodliwiał prezesów, a nie parobków (oklaski).

Uprzedzam, że dziś jeszcze dwóch wpływowych członków Stronnictwa Narodowego w Krakowie będzie unieszkodliwionych i że będą oni deportowani do Berezy. Tego się nie powstydzę. (Długotrwałe i huczne oklaski).

Wicepremjer Kwiatkowski zajął się sprawą emerytalną.

Warszawa, 27 czerwca. (P. A. T.) W dniach 24 i 26 czerwca wicepremjer Kwiatkowski odbył konferencję w sprawie emerytalnej z posłami Hoffmanem, Pochmarskim, Tomaszkiewiczem i Wagnerem.

W wyniku tych konferencyj wicepremjer zaznaczywszy zgodnie ze swojem oświadczeniem złożonem w Senacie, całą swoją dobrą wolę dla uregulowania tej sprawy, zapowiedział posiedzenie komisji emerytalnej pod swojem osobistem przewodnictwem na dzień 7 lipca.

Na posiedzeniu tem będzie ustalony przebieg załatwienia sprawy emerytalnej. W posiedzeniu na zaproszenie p. Wicepremjera wezmą udział posłowie Hoffman, Pochmarski, Tomaszkiewicz i Wagner.

KONIEC STRAJKÓW WE FRANCJI.

Paryż, 27. 6. (PAT.) Wobec zakończenia strajków w Rouen i Marsylji szereg statków opuścił już te porty. W Grassie zakończył się strajk w przemyśle perfumeryjnym. Również zlikwidowany został strajk w Dunkierce, natomiast w Angers przystąpiło do strajku 1300 robotników budowlanych oraz 400 robotników czterech fabryk obuwia. W Limoges wybuchł strajk w trzech fabrykach narzędzi szewskich.

30.000 km. NAD WIECZNYMI LODAMI.

Moskwa, 27. 6. (PAT.) Lotnik Mołokow udaje się dziś do Krasnojarska, skąd podejmie okrężny lot arktyczny, głównie w celu zbadania stanu lodów na morzu Czuchockiem. Mołokow odwiedzi wyspę Wrangla, przeleci nad morską drogą północną. Ogółem przebyć ma on około 30 tysięcy klm.

UKŁAD LOTNICZY WŁOSKO-NIEMIECKI.

Berlin, 27. 6. (PAT.) Dzisiaj został podpisany układ lotniczy włosko-niemiecki. Układ przewiduje organizację linij lotniczych pomiędzy Niemcami a Włochami. Układ zawarto na lat 10.

DO BEREZY KARTUSKIEJ.

Kraków, 27 czerwca. (PAT.) W dniu dzisiejszym na polecenie władz zostali odstawieni do miejsca odosobnienia w Berezie dr. Władysław Mech, wiceprezes zarządu wojewódzkiego i prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego w Nowym Targu oraz Franciszek Jelonkiewicz, wiceprezes zarządu wojewódzkiego i wiceprezes zarządu okręg. Stronnictwa Narodowego w Krakowie.

Wiadomości bieżące.

27 Sobota
czerwca 1936
Władysława
Jutro: Leona II. p.
Wschód słońca 3·17
Zachód „ 20·01

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 20 „Ładna historja".
Niedziela godz. 15.30 „Ładna historja". Godz. 20 „Na Łyczakowie".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „W pogoni za szczęściem".
CASINO: „Osiem godzin doktora Morgana" i „Miłosne niespodzianki".
CHIMERA: „Bez nazwiska".
COLOSSEUM: „Żyd Süss".
KOPERNIK: „Roberta".
MARYSIEŃKA: „Kochanek własnej żony".
MUZA: „Przygoda śmiałych" i „Mężczyźni wolą mężatki".
PALACE: „Grunt to forsa".
PAN: „4 i pół muszkieterów".
PAX: — Nieczynny.
RAJ: „Frasquita" operetka.
STYLOWY: „Tajemnicza dama" i rewja.
ŚWIT: „Frasquita" operetka.
TON: „Osaczona" z Silvią Sydney.
kście gładkim, ale nie obliczonym
UCIECHA: „Azef" i rewja.

FOTOPLASTIKON (pl. Marjacki 5).
Egipt.

— **Teatr Wielki.** Dziś w sobotę, dnia 27 o godz. 8-mej wieczorem, komedja Flersa i Caillaveta „Ładna historja". Ta przezabawna, a pełna sentymentu komedja, ukaże się jeszcze tylko trzy razy na scenie Teatru Wielkiego, schodząc w poniedziałek dnia 29 b. m. z afisza, z powodu wyjazdu Zofii Czaplińskiej.

— **Świąteczne dnie w Teatrach Miejskich.** W niedzielę i poniedziałek w Teatrze Wielkim po dwa przedstawienia. W niedzielę 28-go o godz. 3.30 „Ładna historja" z Zofją Czaplińską po cenach normalnych. Wieczorem o godzinie 8-mej „Na Łyczakowie" widowisko regjonalne lwowskie.

W poniedziałek popołudniu o 3.30 „Na Łyczakowie" W. Budzyńskiego, w obsadzie premjerowej po cenach normalnych. Wieczorem po raz ostatni „Ładna historja" Flersa i Caillaveta. — Pożegnalny występ Zofji Czaplińskiej.

— **Nowa premjera w Teatrze Rozmaitości.** Już dnia 3-go lipca br. w Teatrze Rozmaitości premjera lekkiej komedji Pawła Franka w świetnej obsadzie. Główną rolę objęła znana artystka teatrów stołecznych, znana z licznych filmów Kazimiera Skalska. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— **Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego Tow. Naukowego** odbędzie się we wtorek, dnia 30 b. m. o godzinie 5 popołudniu w lokalu Seminarjum w starym gmachu Uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, I. p.

— **Legjoniści!** Prezes Oddz. Zw. Legjonistów Pol. we Lwowie zwołuje odprawę zweryfikowanych członków Oddz. lwowskiego na dzień 30 bm. godz. 18-ta w sali Instytutu Technol., ul. Bourlarda 5 z nast. porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) odczytanie rozkazu Nr. 1 i 2 Komendy Nacz. Zw. Legjonistów Pol., 3) odczytanie przemówienia Gen. Inspektora Sił Zbrojnych ob. gen. Rydza Śmigłego, 4) odczytanie przemówienia b. prezesa Zarz. Gł. Zw. Leg. Pol. ob. płk. Sławka, 5) odczytanie nowego statutu legjonowego, 6) sprawozdanie z XII. Walnego Zjazdu delegatów w Warszawie, 7) zamknięcie odprawy.

— **Walne zgromadzenie „Patronatu" Opieki nad więźniami** odbyło się we Lwowie. Po przyjęciu przez Zarząd sprawozdania za ostatnią działalność, wybrano do Zarządu jako nowych członków: prokuratora dr. Chirowskiego, sędziego Bittnera, Konstancję Hojnacką, dr. Adama Ćwiklińskiego. Na zastępców członków Zarządu wybrano m. in. adwokatów: dr. Najsarka, dr. Łomnickiego, dr. Masłowskiego i in.

KRONIKA MIEJSKA.

Imieniny p. wojewody Władysława Beliny Prażmowskiego. Dziś w dniu imienin p. wojewody lwowskiego Władysława Beliny Prażmowskiego, p. wojewoda otrzymał z wielu stron liczne życzenia. Wcześnie rano naczelnicy Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem wicewojewody Sochańskiego i Syski złożyli p. Wojewodzie życzenia imieninowe w imieniu ogółu urzędników i funkcjonarjuszy lwowskiego Urzędu wojewódzkiego.

Aresztowanie dyr. Szpinetera. Na polecenie prokuratora aresztowany został b. dyrektor Centralnej Kasy Rzemieślniczej Franciszek Szpineter pod zarzutem sprzeniewierzenia i roztrwonienia kwoty około 100.000 zł. na szkodę Kasy Rzemieślniczej. Należy dodać, że Gmina m. Lwowa w swoim czasie przyczyniła się udziałem 40.000 do założenia Kasy. Obecnie Magistrat po ujawnieniu nadużyć, podarował Kasie te pieniądze i zrezygnował z udziału. Aresztowany Szpineter brał żywy udział w życiu politycznem i należał do wybitnych działaczy Stronnictwa Narodowego. M. in. piastował on godność prezesa Zarządu

XVIII. Zjazd Gazowników i Wodociągowców polskich.

W drugim dniu zjazdu od godz. 8 do 12 odbywały się prace w sekcjach, a to w sekcji gazu sztucznego, gazu ziemnego, wodociągowo-kanalizacyjnej i sekcji sanitarnej. Na sekcjach tych uchwalono szereg rezolucyj, które będą przedstawione ogólnemu zgromadzeniu. W południe delegacja zjazdu jako też delegacja czechosłowacka i jugosłowiańska złożyły na grobie ś. p. Stanisława Aleksandrowicza, zasłużonego dyrektora wodociągów lwowskich, wieniec z szarfami, oddając hołd Jego zasługom. Równocześnie druga delegacja zjazdu złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza na cmentarzu Obrońców Lwowa. O g. 12 odbyły się wycieczki uczestników do Gazowni miejskiej, Zakładu desynfekcyjnego, do Elektrowni i betoniarni, oraz do automatycznej stacji pomp przy ul. Łyczakowskiej i wieży wodnej przy ul. Pasiecznej. Równocześnie odbyła się wycieczka pań towarzyszących uczestnikom zjazdu w okolice Lwowa. Popołudniu od godz. 15 do 18 dalsze prace w sekcjach, poczem o godz. 18-tej odbędzie się ogólne zebranie delegatów i zakończenie obrad.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Rozbudowy m. Lwowa.

W bieżącym tygodniu odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Lwowa pod przew. Prezydenta m. dr. Stanisława Ostrowskiego.

Przedmiotem obrad były sprawy: organizacji budownictwa zbiorowego i robotniczego, oraz rozdział kredytów na remonty domów.

Prowadzona od trzech lat budowa wzorowego osiedla na Żelaznej Wodzie jest już prawie na ukończeniu, a wolnych parcel jest zaledwie 11-cie, które jeszcze w bieżącym roku będą rozsprzedane.

Wobec tego przystąpił Komitet Rozbudowy miasta do przygotowania innych terenów pod zabudowę. Przygotowano plan zabudowania gruntów, położonych na Persenkówce, przy gościńcu Stryjskim. Tam zamierza Komitet Rozbudowy miasta przystąpić do budowy nowego osiedla, obejmującego około 200 domów.

Jest również brane pd uwagę zabudowanie gruntów gminnych, położonych przy ul. Pasiecznej na „Majerówce", a prace przygotowawcze są w pełnym toku.

Postanowiono również przystąpić w roku bieżącym do budowy drugiej serji 40-tu domów robotniczych na Sygniówce, a koszt z tego przedsięwzięcia wyniesie około 250.000 zł. Na tym terenie wybuduje Zarząd miasta w roku bieżącym przedszkole dla osiedla i najbliższej okolicy, kosztem około 40.000 zł. W ten sposób powstanie nowe, piękne osiedle, w zdrowej dzielnicy miasta, składające się z 60-iu domów.

Jeżeli akcja Towarzystwa Osiedli Robotniczych będzie w dalszym ciągu kontynuowana, to dalsza budowa domów robotniczych będzie wykonana już na innym terenie.

Ponadto uchwalił Komitet Rozbudowy kredyty na remonty domu i na nadbudowy wyczerpujące przyznany pierwszy kontyngent w kwocie zł. 1.550.000. Na skutek usilnych starań otrzymał Komitet Rozbudowy zawiadomienie o przyznaniu dla miasta Lwowa dodatkowego kredytu budowlanego w kwocie zł. 500.000. Kwota ta jednak jest ciągle niewystarczająca, gdyż na pokrycie zapotrzebowania jest potrzebny kredyt w wysokości 1.500.000 zł. Rozprowadzenie tak małego kontyngentu nastręczy Komitetowi Rozbudowy wiele kłopotu, gdyż więcej niż połowa dotychczas nieuwzględnionych podań będzie musiała być odmownie załatwiona.

Werdykt przysięgłych
w procesie Bandery i tow.

Wczoraj o godz. 2 w nocy zapadł werdykt sędziów przysięgłych w procesie Bandery i tow.

Sędziowie przysięgli uznali winę wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem Święcickiej (równość głosów) i Fedakównej (7 głosów nie, 5 tak).

Osk. Raczun uznany został winnym tylko sfałszowania legitymacji. Co do osk. Seńkowa przysięgli wypowiedzieli się za zmniejszoną poczytalnością w czasie morderstwa Baczyńskiego.

Po godz. 2 sąd udał się na naradę nad wyrokiem.

Wyrok w procesie 23 bojowców O. U. N. ogłoszony będzie **dziś o godzinie 18-tej.**

Pościg za bandą Doboszyńskiego

Kraków. 27. 6. (P. A. T.) Patrolujące oddziały policji państw. natknęły się wczoraj rano w okolicy Zubrzy cy pow. nowotarskiego na resztki bandy dywersyjnej Doboszyńskiego. Pomiędzy policją a uzbrojoną bandą wywiązała się strzelanina. Jeden z dywersantów Machno Józef został zabity. Energiczny pościg za resztą bandy dywersantów trwa.

Wyrok w procesie o zajścia
w Przytyku.

Radom. 27. 6. (PAT.) Wczoraj o g. 17 min. 30 sąd okręgowy w Radomiu wydał wyrok w procesie przytyckim. Na mocy tego wyroku oskarżony Leska z art. 225 par. 1 skazany został na 8 lat. Icek Kirszenswajg z art. 23 par. 1 i 225 par. 1 na 6 lat. Icek Frydman z art. 23 par. 1 i 225 par. 1 na 5 lat. Zarychta Szczepan na 1 rok, Kacperski Wacław na 1 rok, J. Pytlewski na 1 rok, Olszewski Józef na 10 miesięcy, Fr. Wlazło na 8 mies., Haberberg na 10 miesięcy, Feldberg na 10 miesięcy, Zajde na 6 miesięcy, J. Strzałkowski i Wójcik po 6 miesięcy, Bugajczyk 8 miesięcy, Kosiec, Kubiak, Honik, Ferszt, Krengel po 6 miesięcy, Łega Banda po 8 miesięcy. J. Florczak i Józef Florczak, Pienkowski, A. T. Pytlewski, Tkaczyk, Rojek, Zieliński, Stępień, Krzos, Kacprzak i Kwietniowski po 6 miesięcy. Budzik, Wł. Strzałkowski, Żebrak, Bankiewicz po 8 miesięcy.

Oskarżonym Wójcikowi, Fersztowi, Janowi Florczakowi, Bieńkowskiemu, Tkaczykowi, Stępieniowi, Kacprzakowi i Kwietniowskiemu sąd zawiesił karę na okres 2 lat.

Uniewinnionych zostało 21 oskarżonych.

Po ogłoszeniu wyroku obrońcy poszczególnych oskarżonych zwrócili się do sądu z prośbą o zmianę środka zapobiegawczego i tymczasowe zwolnienie niektórych oskarżonych, szczególnie tych, którym wymierzono niższe kary. Sąd częściowo przychylił się do tych wniosków.

Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" i „Drukarni Kresowej". Wydawnictwo to przed kilku laty otrzymało z Centralnej Kasy Rzemieślniczej pożyczkę 30.000 zł. i do tej pory nie zwróciło, a ponieważ w międzyczasie zgłosiło upadłość, należy liczyć się z tem, że suma ta stanie się nieściągalną.

Echa zajść kwietniowych. W procesach o zajścia kwietniowe skazano Stanisławę i Marję Dorotównę oraz Janinę Wituszyńską na karę po 6 miesięcy więzienia, Piotra Derkacza i Mirosława Martyniaka na karę po 2 lata, Piotra Żuławskiego na 3 lata, Rózię Heller na 6 miesięcy, zaś Juljana Niedzielskiego uniewinniono.

Zakończenie studjum dyplomatycznego na U. J. K.

Dnia 22 bm. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w obecności JM. rektora Czekanowskiego odbyła się cicha i podniosła uroczystość. Absolwenci studjum dyplomatycznego w liczbie 22 po raz czwarty otrzymali dyplomy ukończenia studjum. Uroczystość otworzył dziekan wydziału prawa UJK., kierownik studjum dyplomatycznego, prof. dr. Ludwik Ehrlich, który powitał delegata p. ministra spraw zagr. w osobie radcy MSZ. dr. Władysława Namysłowskiego. Prof. Ehrlich w przemówieniu swem podkreślił znaczenie studjum dyplomatycznego w kraju i zagranicą, zaznaczył tendencje rozwojowe studjum, a mianowicie, że już w przyszłym roku będą stworzone w ramach studjum specjalne ośrodki badań poszczególnych zagadnień z zakresu stosunków międzynarodowych, oraz scharakteryzował intensywną pracę obecnych absolwentów. Następnie przemówił p. radca Namysłowski. Imieniem pana ministra spraw zagranicznych złożył życzenia studjum i absolwentom, zaznaczając zainteresowanie Ministerstwa dla studjum dyplomatycznego UJK. Wreszcie imieniem absolwentów przemówił p. Błażyński, który scharakteryzował potrzebę pogłębienia znajomości stosunków międzynarodowych wśród młodego pokolenia i złożył imieniem absolwentów podziękowanie kierownictwu studjum za serdeczną opiekę i życzliwą pomoc.

ZJAZD OKR. ZWIĄZKU SPÓŁDZ. ROLNICZYCH I ZAROBKOWO-GOSP.

W dniu 20 bm. odbyło się we Lwowie walne zgromadzenie Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. we Lwowie. W zebraniu wzięło udział 286 delegatów spółdzielni. Obrady poprzedzono referatem prof. Fr. Bujaka „O udziale spółdzielczości w gospodarstwie społecznem Polski". Po sprawozdaniu i obradach działowych, wywiązała się ożywiona dyskusja. Zebranie uchwaliło zająć się sprawą Domu Spółdzielczego, do czego powołano specjalną komisję, złożoną z 5 działaczów spółdzielczych. Na zakończenie wybrano 11 delegatów na Walny Zjazd Delegatów w Warszawie.

CHÓRY LWOWSKIE NA ZLOCIE ŚPIEWAKÓW W WARSZAWIE.

W dn. 28 i 29 bm. odbędzie się w Warszawie Zlot Śpiewaków z okazji 10-lecia istnienia Rady Nacz. Zjedn. Śpiewactwa Polskiego w kraju i zagranicą. Jak się dowiadujemy, z chórów lwowskich wezmą w tym Zlocie udział dwa zespoły męskie a to: Chór Kolejowego Przysposobienia Wojskowego i chór „Syrena". Poza masowemi produkcjami, staną te dwa zespoły do Turnieju śpiewaczego pod kier. pp. prof. Rylinga i Stadlera, a pozatem wystąpią jako chór reprezentacyjny, pod kier. p. prof. Stadlera.

Z EKRANU.

ROBERTA.

Realizator Wil. Seiter, film amerykański (kino Kopernik).

Jest to film taneczny z Ginger Rogers i Fredem Astair, niepodobny do ich poprzednich filmów. Twórcą obu tamtych filmów („Wesoła rozwódka" i „Panowie w cylindrach") był Sandrich; wpłótł on w akcję element poezji tańca i to właśnie było wartościowe i piękne. Tego elementu poezji brak „Robercie", która jest filmem pokazowym i wystawnym. A więc rewja mód, a więc rozbudowana romansowa fabuła, a więc — co najważniejsze — pary tancerzy do ról drugorzędnych. Stanowią więc oni uzupełnienie akcji. Taniec ich — jakkolwiek kunsztowny i bogaty — nie jest wyrazem niczego; jest tylko dynamicznym ornamentem. Posiada wyszukaną formę, nie posiada duszy. I to odbija się na całym filmie, który pozatem nawiązuje już do amerykańskich komedyj filmowych minionego już rodzaju. **bwl.**

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W ciągu niedzieli i poniedziałku odbędą się we Lwowie nast. imprezy sportowe: **Niedziela:** Godz. 10. II-gi dzień turnieju tenisowego o mistrzostwo podofic. armji polskiej na kortach LKT. przy ul. Pełczyńskiej. — Godz. 10: Mistrz. pływackie okr. lwowskiego w kl. I-ej na Żelaznej Wodzie przy ul. Dwernickiego. — Godz. 11: Bukareszt — Lwów, międzynar. zawody w szczypiórniaku na boisku Czarnych. — Godz. 15: Dalszy ciąg turnieju tenisowego o mistrz. podofic. — Godz. 17.30: Kispesti A. C. (Budapeszt) — Reprezentacja Lwowa, międzynar. zawody w piłce nożnej na boisku Pogoni. **Poniedziałek:** Godz. 10: III-ci dzień turnieju tenisowego o mistrzostwo podofic. armji. — Godz. 10: Rozpoczecie turnieju tenisowego o mistrz. okr. na kortach Pogoni. — Godz. 10: II-gi dzień pływackich mistrz. okr. lwowskiego w kl. I-ej na Żelaznej Wodzie. — Godz. 11: Rumunja—Polska, międzypaństw. mecz w szczypiórniaku na boisku Czarnych. — Godz. 17.30: Kispesti A. C. (Budapeszt)— Pogoń, międzynar. zawody w piłce nożnej na boisku Pogoni.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 27. 6. (PAT.) W ciągu drugiej dekady czerwca zapas złota w Banku Polskim spadł o 4,7 milj. zł. do 370,1 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 5,7 milj. zł. do 11,2 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 18,5 milj. zł. do 803,4 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 11,4 milj. zł. do 642,4 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 3,0 milj. zł. do 46,8 milj. zł. i stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami o 4,1 milj. zł. do 114,2 milj. zł.

Stan papierów procentowych własnych powiększył się o 17,2 milj. zł. do 108,7 milj. zł., co pozostaje w związku z konwersją części weksli rolniczych na obligacje Banku Akceptacyjnego.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15,0 milj. zł. do 44,0 milj. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" wzrosły, pierwsza o 0,6 milj. zł. do 162,9 milj. zł., druga zaś o 17,8 milj. zł. do 341,8 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 31,6 milj. zł. do 184,7 milj. zł. Obieg biletów bankowych spadł o 33,5 milj. zł. do 983,8 milj. zł.

STOWARZYSZENIE PRAWNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH RZ. P.

zawiązało się w Warszawie. Stowarzyszenie postawiło sobie bardzo szerokie cele. Poza obroną interesów zawodowych pracowników administracyjnych tak państwowych, jak samorządowych i innych. Stowarzyszenie przewiduje współpracę z odpowiedniemi czynnikami w zakresie organizacji administracji państw., techniki legalizacyjnej, szkolenie urzędników itp. Do Stowarzyszenia mogą należeć oprócz prawników zajętych w administracji również profesorowie, adwokaci i sędziowie. Zarząd Główny Stowarzyszenia wydał odezwę, wzywającą do wstępowania na członków. Zarząd Główny mieści się w Warszawie, ul. Miodowa 11, m. 3.

ODBIORNIKI DETEKTOROWE DARMO.

Ukazało się niezwykle sensacyjne rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów, które przewiduje dla nowych radjosłuchaczy, chcących nabyć w ciągu lata aparaty detektorowe, szereg niespotykanych dotychczas ulg.

Rozporządzenie przewiduje, że każdy nowy abonent Polskiego Radja, który obecnie zarejestruje się i zamówi na raty odbiornik radjowy „Detefon" lub „Echo", zwolniony będzie z opłaty wstępnej oraz z opłaty abonamentowej i rat za odbiornik, aż do dnia 30 września br. Biorąc rzecz praktycznie, rozporządzenie przewiduje możność otrzymania odbiornika radjowego i pozwolenia na korzystanie z radja bezpłatnie, przyczem pierwsza rata za odbiornik i opłata abonamentowa liczyć się będzie dopiero od dnia 1 października. Jeśli więc ktoś jeszcze w bieżącym miesiącu zgłosi się w urzędzie pocztowym i zamówi odbiornik „Detefon" lub „Echo", płacić będzie abonament i raty dopiero za 3 miesiące.

Szczegółowych informacyj udzielają w tej sprawie wszystkie urzędy pocztowe przy okienkach, przeznaczonych do załatwiania spraw abonamentu radjowego.

Mussolini za powrotem Habsburgów?

Londyn. 27. 6. (PAT.) Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle" donosi z Genewy na podstawie wiadomości z kół dobrze poinformowanych, że Mussolini miał wyraźnie opowiedzieć się za restauracją Habsburgów w Austrji. Według tych informacyj, prowadzona ostatnio propaganda na rzecz monarchji w Austrji wychodzić ma nie z Wiednia, lecz z Rzymu. Rozważana ma być możliwość powrotu Ottona Habsburga do Wiednia w ciągu najbliższych 2 tygodni. Oczywiście kraje Małej Ententy — podkreśla korespondent — podejmują obecnie wszystkie środki zapobiegawcze i po powrocie Ottona do Wiednia prawdopodobnie nastąpiłaby wojskowa okupacja terytorjum austrjackiego. Według informacyj dziennika, ewentualność ta była przedmiotem rozmowy Bluma z Edenem i będzie również omawiana podczas spotkania obu mężów stanu w Genewie.

Walki w Palestynie.

Jerozolima. 27. 6. (PAT.) Podczas wczorajszych utarczek poległ ze strony wojska 1 zabity, zaś 6 żołnierzy odniosło rany. Pociąg na linji Lydda-Haiffa został wykolejony, a następnie napadnięty przez Arabów. Dwaj żołnierze eskorty bronili się z za przewróconej lokomotywy. Jeden został zabity, drugi ranny. Maszynista i palacz odnieśli ciężkie poparzenia. Pozatem odnieśli rany oficer, kapral i 1 szeregowiec. Straty arabskie nie dają się ustalić. Ponadto Arabowie zranili 2 żołnierzy szkockich, którzy naprawiali linję telefoniczną, uszkodzoną przez Arabów w miejscu położenia w odległości 30 klm. na północ od Jerozolimy.

Arabowie napadają na pociągi.

Jerozolima. 27. 6. (PAT.) Opór uzbrojonych band arabskich przeciw rządowi staje się coraz bardziej zacięty. W góry w okolicy Nablus wysłano ekspedycję wojskową, składającą się z 1600 żołnierzy pułku szkockiego. Celem zlikwidowania silnej bandy uzbrojonych Arabów, dopuszczających się aktów gwałtu i terroru. Banda ta liczy około 500 ludzi. Władze oczekują, że zlikwidowanie jej znacznie przyczyni się do uspokojenia, bowiem banda ta stanowi ośrodek wszelkiej akcji powstańczej w kraju. Wojska brytyjskie stopniowo okrążają Arabów, odcinając im dostawy żywności, przemycanej nocą z sąsiedniej wsi. Atak wojsk angielskich wspomagany jest przez samoloty.

Pusty pociąg, jadący z Haify do Liddy został zaatakowany przez Arabów, którzy przez rozkręcenie szyn w odległości 5 mil na północ od Liddy, spowodowali wykolejenie się parowozu w miejscu, gdzie tor przechodzi ponad kanałem odpływowym. Pociąg ostrzeliwany był następnie przez ukrywających się napastników arabskich. Jeden żołnierz i maszynista zostali zabici, 3-ech zaś żołnierzy, w tem jeden oficer, odniosło ciężkie rany. Po nadejściu pomocy napastnicy wycofali się, pozostawiając jednego rannego.

W górzystej okolicy Efraim oddział wojska, eskortujący robotników, naprawiających linję telegraficzną, zaatakowany został przez 50 uzbrojonych w karabiny Arabów. Oddziałowi brytyjskiemu wysłano pomoc i dopiero po godzinnej walce, w której brały również udział samoloty angielskie, napastnicy cofnęli się, zabierając ze sobą 4 zabitych. Po stronie brytyjskiej dwóch żołnierzy jest ciężko rannionych.

Mieszkańcy Jerozolimy zbudzeni zostali wczoraj w nocy przez głośną strzelaninę od strony gór Sjonu. Strzały, padające z poza starych murów miasta, skierowane były na stację kolejową, drukarnię państwową i szereg domów żydowskich. Strat w ludziach nie było.

Afera żyrardowska przed sądem.

Warszawa. 27. 6. (PAT.) Przed wydziałem sądu okręgowego toczyła się rozprawa o głośne w swoim czasie nadużycia większości francuskiej w Towarzystwie Zakładów Żyrardowskich.

Na wczorajszej rozprawie biegli stwierdzili z całą pewnością, że w ciągu lat 10-ciu Zakłady Żyrardowskie nadpłaciły firmie „Comptioire d'Industrie Cotoniere" (której właścicielem był również Boussac) sumę 25 miljonów złotych, która niczem nie da się usprawiedliwić.

Po oświadczeniach rzeczoznawców przewodniczący zamknął rozprawę, oświadczając, że sąd wyda orzeczenie w dniu 17 lipca b. r.

——

Sprawa spłaty długów zagranicznych.

Warszawa. 27. 6. (PAT.) W związku z pobytem prof. Adama Krzyżanowskiego w St. Zjednoczonych z ramienia rządu został w dniu 25 b. m. ogłoszony w Nowym Jorku następujący komunikat oficjalny:

„Specjalna delegacja rządu polskiego, która przybyła kilka dni temu do St. Zjednoczonych poinformowała fiskalnych agentów polskich pożyczek zagranicznych, że niestety, jako konsekwencja ogólnie znanych ograniczeń handlu zagranicznego, stosowanych przez wszystkie kraje włącznie z krajami wierzycielskiemi, nadwyżka bilansu handlowego Polski obniżyła się do rozmiarów nieznacznych. W konsekwencji rezerwy Banku polskiego spadły do 70 milj. dolarów.

W tych warunkach — głosi komunikat — rząd polski był zmuszony do oświadczenia, że 1) płatności należne według kontraktów pożyczkowych będą tymczasem dokonywane w drodze efektywnych wpłat w złotych na rachunki zablokowane agentów fiskalnych w Banku Polskim, 2) transfer sum potrzebnych na obsługę zostaje czasowo zawieszony, 3) jest życzeniem rządu, aby rozmowy dotyczące wytworzonej w ten sposób sytuacji zostały podjęte we właściwym momencie.

W związku z tym komunikatem, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że rozmowy prowadzone obecnie w sprawie polskich zagranicznych długów emisyjnych przez delegatów polskich w krajach wierzycielskich, a przedewszystkiem w krajach, z któremi Polska ma nietylko ujemny bilans handlowy, lecz również ujemny bilans płatniczy — dotyczą jedynie zagadnienia transferu dla zagranicznych posiadaczy polskich papierów wartościowych.

W stosunku do krajowych posiadaczy tych walorów wypłata następować będzie w złotych, jak to zresztą miało miejsce i dotąd dla olbrzymiej większości posiadaczy polskich, którzy inkasowali swe kupony w Banku Polskim.

MIANOWANIE WICEWOJEWODY SOCHAŃSKIEGO.

Warszawa. 27. 6. (PAT.) P. Marjan Sochański p. o. wicewojewody lwowskiego, mianowany został wicewojewodą nowogrodzkim.

ARESZTOWANIE ADWOKATA.

Warszawa. 27. 6. (PAT.) 26 b. m. postanowieniem sędziego śledczego aresztowany został adwokat Zygmunt **Hofmokl-Ostrowski** (ojciec), oskarżony o znieważenie Rządu.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

WOJCIECH BARANOWSKI 76

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— No, moje państwo — rzekła — nacieszyliśmy się sobą, naświętowali, a teraz trzeba iść Panu Bogu pokłonić się. Pora jak raz podchodząca, inaczej trzebaby o świcie, a na to ja dziś nie mam sił. Więc idziemy? Mróz, ja patrzyła przed wieczorem, spadł trochę.

— Nawet żeby nie spadł poszedłbym, bo i księdza proboszcza chcę po nabożeństwie odwiedzić. Słodki on człowiek — rzekł, biorąc się też w garść, pan Eustachy.

I rzeczywiście nie minęło i dziesięć minut, kiedy wędrowali już po śliskim trotuarze Botanicznej ulicy w stronę strzelistych koronkowych wieżyczek Św. Anny, do której z tyłu przytulił się, okazalszy od niej wielkością lecz ani w części nie tak piękny, nieco późniejszy kościół Bernardyński. Wysoko nad oboma piętrzyła się, cała w księżycowem blasku tonąca, właśnie Góra Trzykrzyska. Był to jeden z najpiękniejszych zakątków miasta, będącego czemś więcej niżli świadkiem wielkiej przeszłości i czemś więcej niżli natury i sztuki połączonem pięknem, będącego bowiem na wszystkich ziemiach zgwałconej i rozdartej Rzeczypospolitej najwymowniejszym, najbardziej wzruszającym, choć najcichszym zarazem żywym poematem.

Przed jednym z domów — starym i obdrapanym bardzo, zwyczajnym i niezgrabnym ale też jak gdyby zadumanym, choć skromnym w swej prostocie, Wojnicz zatrzymał się na chwilę i wskazując Zosi, którą prowadził, jego szarą sylwetkę, rzekł tonem namaszczonego cicerona, w który to ton popadali tak łatwo wilnianie, kochający swoje miasto najmilsze.

— Pamiętaj, że tu żył i umarł Władysław Syrokomla...

XIV.

Pani Zagórska spędziła w Wilnie jeszcze trzy dni, chciała bowiem „na własne oczy zobaczyć, co to za cudo ta niby Pani Walewska, a właściwie nasza Zośka, która ma ją udawać". W międzyczasie dała się namówić na pójście do teatru na Jasełka, pod którym to skromnym tytułem ukrywało się przed okiem moskiewskiej cenzury, głośne wówczas „Betleem" Rydla. Cenzura ta nie była jednak już zbyt straszna i sztuka pełna patrjotycznych akcentów, pomimo obcięcia, prezentowała się wcale nienajgorzej. Rzecz w tem, że choć wypuścić musiano w niej to, co odnosiło się do rządów rosyjskich, a szczególnie do prześladowań unitów, zachowano jednakże wszystko, tyczące gwałtów pruskich, a tego było dość aby poruszyć polskie serca znękane. Wróciła więc i pani Barbara silnie wzruszona z tego emocjonującego przedstawienia i nie ukrywała swych wrażeń:

— Dobrze to jednak, że ten teatr tu macie — przyznawała — zawsze on przemawia do dusz i z obojętności je wytrąca. Niechże wie każdy, jaka to ciężka dola nasza i niech myśli jakby to wyprosić u Boga lepszą dla narodu przyszłość.

— O lepszą przyszłość niedość się modlić, trzeba ją wypracować a pewnie i wywalczyć, gdy przyjdą inne czasy — reflektował ją Wojnicz, bardziej po męsku i realniej pojmując przyszłość Polski. Był człowiekiem wierzącym, lecz wcale nie mistykiem. Zdawał też sobie sprawę z przemian, poczynających się na szerokim świecie i nie wątpił, że coś wreszcie i dla nas może z nich dobrego wyniknie.

— Tylko niechże jakim narwańcom nie przyjdzie znów do głowy urządzać powstania, bo skończyć się ono musi jak ostatnie...

— Niekoniecznie Basiu, niekoniecznie. Pewnie, że dziś nie chwila, więc narazie tylko orać, siać i zbierać trzeba i podtrzymywać ducha. Ale niechno się tylko raz wreszcie za łby wezmą pomiędzy sobą łotry, co rozszarpały ziemię naszą, a wtedy i nam siadać na koń chyba będzie potrzeba. Ja tego stary nie doczekam, ale młodzi...

— O wujaszku ty zawsze o swojej starości, a kto wie czy razem z nami nie będziesz nowej Polski budował — przerwała mu żywo reagująca na te sprawy Zosia. — Wiesz pewnie, że już w Galicji polskie wojsko robią. W teatrze o tem młodzi aktorzy dużo mówią.

— Słyszałem o tem, intencja jest w tem piękna, ale na serjo nie można brać takich prób fantastycznych niestety.

— Bo i pewno — wtrąciła się pani Barbara. — Wujaszek ma rację, wie co mówi, jako że człowiek dojrzały i mądry. A ty zawsze w każdem warjactwie rozkochana, wiadomo..., bo i sama szalona.

(C. d. n.).

Wieści z prowincji.

Oddłużenie samorządu. Wojewódzka komisja oszczędnościowo - oddłużeniowa ustaliła plan oddłużenia Powiatowego Związku Samorządowego w Nadwórnej oraz takiż plan dla miast Delatyna i Nadwórnej. Plan przewiduje znaczne ulgi w spłacie zadłużenia, które ostatnio osiągnęło w Pow. Związku Samorządowym cyfrę około 400.000 zł., w mieście Nadwórnej przeszło 200.000 zł., oraz w m. Delatynie około 150.000 zł.

Założenie Oddziału Zw. Strzeleckiego w Grabowcu. W Grabowcu nad Bystrzycą został zorganizowany nowy Oddział Zw. Strzeleckiego. Członkowie Zarządu i Oddziału przystąpili o własnych siłach do sprawienia sprzętu i urządzenia świetlicy, z której będzie korzystała ludność całej wioski.

O liceum w Trembowli. Akcja społeczeństwa trembowelskiego i komitetu rodzicielskiego o przyznanie liceum, przybiera celowe i zorganizowane formy. Ostatnio odbyło się wspólne zebranie Koła rodzicielskiego, gdzie w wyniku ożywionej dyskusji, w której wskazano na narodową, społeczną i gospodarczą konieczność kreowania w Trembowli liceum ogólno-kształcącego oraz postanowiono interwenjować w tej sprawie u p. Ministra oświaty i kuratora lwowskiego.

Kursy nauczycielskie. W okresie od 6—18 lipca w Dorze i Nadwórnej odbędą się kursy nauczycielskie zorganizowane przez władze szkolne.

Ślady starego Rzeszowa. Podczas kłopania włazów kanalizacyjnych przy ul. Mickiewicza natrafiono w jednym z nich w dwu metrowej głębokości na dąb, mający około 2 mtr. w obwodzie, niegdyś ścięty. Wypadek powyższy jest ciekawym wskaźnikiem, jak znacznemu podwyższeniu uległ w ciągu wieków poziom niektórych ulic miasta.

Burza nad powiatem nadwórniańskim. Za drugim nawrotem dnia 23 b. m. przeszła nad całym powiatem nadwórniańskim gwałtowna burza połączona z gradem, ulewą i piorunami. W wielu miejscowościach od strasznej burzy i ulewy ucierpiały zasiewy i ogrodowizna. W Kosmaczu piorun zabił gospodarza Michajłowa a w Pasiecznej piorun uderzył w dom Nykoły Pyłypiakła, demolując zupełnie całe wnętrze oraz raniąc ciężko żonę Patachnę. W domu tym cudem tylko ocalało troje dzieci, które skryły się za piecem.

Śmierć od pioruna. W Stefanówce pow. Kałusz, w czasie burzy pasł na pastwisku 25-letni Bronisław Kobut. W pewnym momencie piorun raził Koguta, zabijając go na miejscu.

W czasie przerzynania kloców w lesie państwowym w Zielonej został uderzony padającym klocem w głowę Michał Jaremczuk. Wymieniony doznał załamania czaszki i po kilku godzinach męczarni zmarł.

OBCHÓD ROCZNICY SZARŻY POD ROKITNĄ.

Czerniowce. 27. 6. (PAT.) W Rarańczy odbył się obchód rocznicy szarży pod Rokitna, zorganizowany staraniem Związku b. ochotników wojsk polskich. W obchodzie wzięli udział: konsul generalny R. P. p. M. Uzdowski, delegaci Związku wolontarjuszy rumuńskich, przedstawiciele towarzystw i organizacyj polskich z Czerniowiec, oraz tłumy okolicznej ludności polskiej. Po mszy polowej uformował się pochód, który udał się cmentarz. Tutaj złożono wieniec pod pomnikiem poległych legjonistów, oraz wygłoszono liczne przemówienia.

ZJAZD DO WOROCHTY NA WYŚCIGI KAJAKOWE.

Dnia 29 b. m. odbędą się na Czeremoszu emocjonujące wyścigi kajakowe ze startem w Burkucie a metą w Żabiem. Z okazji wyścigów Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd turystyczny na Huculszczyznę na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa, które są ważne do 2 lipca b. r. Karty te dają prawo do 50 proc. zniżki kolejowej w tej formie, że za przejazd do Worochty płaci się taryfę normalną zaś powrót z Worochty lub Kołomyji następuje bezpłatnie. Karty wydają biura podróży „Orbis“ i „Wagons-Lits“.

RAID MOTOROWY WYRUSZYŁ ZE LWOWA.

Dziś o godz. 12.30 wystartowali zawodnicy raidu okrężnego Lwów—Żegiestów, zorganizowanego przez Klub Motorowy Związku Strzeleckiego we Lwowie. W raidzie bierze udział 29 motocykli i 7 samochodów, łącznie 75 osób. Raid prowadzi komandor Jan Korecki, wiceprezes Klubu.

W dniu wczorajszym odbyło się tankowanie benzyny na stacji „Karpaty“, które subwencjonują raid materjałami pędnemi, gospodarzem bardzo gościnnym i uczynnym jest koncern naftowy „Małopolska“, który gościć będzie uczestników raidu w swym hotelu pensjonacie „Wiktor“ w Żegiestowie. W dniu dzisiejszym uczestnicy raidu dotrą do Krosna, gdzie zanocują, a jutro rano wyruszą przez Krynicę do Żegiestowa. Powrót nastąpi w poniedziałek 29 bm. między godz. 17 a 19. Meta na pl. Marszałkowskim przed Uniwersytetem JK.

Zaznaczyć należy, że szereg firm przeznaczył piękne i cenne nagrody dla zwycięzców raidu. Nagrody będą wystawione w firmie Cwetler pl. Marjacki dom Sprechera. Koncern naftowy „Małopolska“ ofiarował dwa puhary, Polmin zegar na biurko, „Galicja“ papierośnicę srebrną, firma „Stomil“ kompletną oponę, firma „Auto sport“ puhar, firma „Autosprzęt“ komplet kluczy i okulary, firma „Pallium“ combinaisin z pilotką, prezes klubu inż. Lisowski statuę z bronzu, wreszcie Klub Motorowy Z. S. przeznaczył 4 nagrody dla zwycięzców.

NA ZAWODY SZYBOWCOWE DO USTJANOWEJ.

Jak już donosiliśmy — LOPP. organizuje w Ustjanowej w dniach od 28 czerwca do 12 lipca br. IV. Krajowe zawody szybowcowe, które zgromadzą najlepszych polskich pilotów szybowcowych, m. in. ekipę LOPP.

Ministerstwo komunikacji przyznało 50 prc. zniżki na przejazd do Ustjanowej i spowrotem w czasie od 26 czerwca do 13 lipca br. na podstawie imiennych kart uczestnictwa, które wydaje bezpłatnie Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie (Podlewskiego 1), Obwód Miejski LOPP. (ul. Akademicka 24), Orbis we Lwowie, a na prowincji Placówki LOPP. i biura podróży.

Program radjowy.

Niedziela, 28 czerwca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Płyty. 9.50: Msza polowa z Warszawy z udziałem J. Kiepury. 11.45: Feljeton. 11.57 Sygnał czasu. 12.03: Poranek muzyczny. 14.30: Audycja dla wsi. 15: Płyty. 15.20: Koncert reklamowy. 15.30: Płyty. 16.30: Trans. ze szkoły podchor. rez. art. we Włodzimierzu Wołyńskim. 17: Chór męski. 17.45: Słuchowisko. 18.30: Reportaż. 18.40: Koncert. 20.25: Nowości poetyckie. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30: Recital wiolonczelowy. 22: Wiad. sport. 22.20: Muzyka taneczna. 23: Płyty.

Poniedziałek, 29 czerwca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Poranek muzyczny. 11: Nabożeństwo z Gdyni. 12.30: Płyty. 13: Dalszy ciąg uroczystości z Gdyni. 14: Płyty. 14.30: Audycja dla wsi. 15: Recital śpiewaczy. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.30: Kapela ludowa. 16: Koncert z Ciechocinka. 16.45: Pogadanka. 17: Orkiestra marynarki wojennej. 18: Chór Zw. Of. Rez. 18.20: Odczyt. 18.40 Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Chór. 19.30: Recital fortepianowy. 19.50: Orkiestra salonowa. 20.30: Odczyt. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Trans. zakończenia turnieju śpiew. i I-go Zlotu śpiewaków polskich w Warszawie. 21.45: Wiad. sport. 22.05: Orkiestra symfoniczna P. R.

Wtorek, 30 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.55: Płyty. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Skrzynka PKO. 16: Kwintet salonowy. 16.45: Odczyt. 17: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18.05: Pogadanka dla dzieci. 18.15: Płyty. 18.25: Odczyt. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Utwory skrzypcowe. 19.40: Obrazek muzyczny. 20.30: Szkic literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Płyty. 22: Wiad. sport. 22.15 Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 407/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, majacy kancelarję w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1936 r. o godz. 12-tej 30 min. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu biuro Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wawrzyńca i Otylji Teichman nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 6239 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław (przechowanej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu), składającej się z parceli budowlanej l. kat. 2238 i parceli gruntowej l. kat. 433/10 o łącznej powierzchni 681 m kw. położonych w Jarosławiu, Krakowskie 2 wraz z domem mieszkalnym parterowym murowanym z mieszkaniem na poddaszu i domem mieszkalnym parterowym z drzewa. Podlegająca sprzedaży nieruchomość oszacowana została na sumę 8.653 zł. 25 gr. cena zaś wywołania wynosi 5.768 zł. 84 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 865 zł. 33 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17, sala Nr. 29

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 25 czerwca 1936. 2194K

Km. 195/35/30. Obwieszczenie o przymusowej licytacji nieruchomości. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie. Dłużnik: Stanisław Wiszniewski w Brzeżanach. Wierzytelność: 15.349 zł. zpn. Dnia 13 sierpnia 1936 o godzinie 9-ej przed południem sprzedane zostaną w Sądzie grodzkim w Brzeżanach w biurze Nr. 35 w drodze publicznej licytacji realności, a to: Realność obj. whl. 1197, 1263, 1933, 2031, 2230, 2242, 2263, 2304, 2843 i 2309 ks. gr. gm. Brzeżany dla których księgę gruntową prowadzi Sąd okręgowy w Brzeżanach I. piętro biuro Nr. 64. Poddane licytacji realności stanowią częścią parcele budowlane a częścią parcele gruntowe. Na parcelach budowlanych pobudowany jest młyn motorowy, cegielnia i budynki fabryczne pomocnicze. Parcele gruntowe stanowią teren eksploatacyjny gliny. Realności te położone są w Brzeżanach przy ul. Rohatyńskiej Nr. 76, a oddalone są o 3 klm. od Rynku. Realności wyżej opisane wraz z budynkami i przynależnościami zostały oszacowane na 64.361 zł., wobec czego cena wywołania wynosić będzie okrągło kwotę 48.271 zł., to jest trzy czwarte części ceny szacunkowej, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć do rąk Komornika przed rozpoczęciem przetargu rękojmię wynoszącą kwotę 6.437 zł., a to albo gotówką albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, w których lokować można fundusze nieletnich, przyczem zaznacza się, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane zostaną warunki ustawowe, ewentualne zmiany podane będą do wiadomości dodatkowem publicznem obwieszczeniem. Ewentualne prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części względnie przynależności od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. Przedmiotową realność wolno oglądać w czasie od 1 lipca do 12 sierpnia 1936 codziennie w dnie powszednie między godziną 8-mą a 18-tą, akta zaś dotyczące tego postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Brzeżanach w biurze Nr. 35 w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brzeżany, 20 czerwca 1936. 2196K

I. Km. 291/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I-go Marcin Repeć mający kancelarję w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 1a na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lipca 1936 r. o godz. 12-tej w Rzeszowie, ul. 3-go Maja i Jagiellońska odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników Henryka Maksymiljana Hausera i Racheli Hauser, składających się z towarów optycznych, galanteryjnych i innych na rzecz wierzyciela Dra M. Wiesnera, adw. w Rzeszowie, oszacowanych na łączną sumę 1.323 zł. 10 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 2 czerwca 1936. 2195K

I. Km. 1117/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddz. we Lwowie do rąk adw. Dra Tadeusza Dwernickiego we Lwowie, ul. Kościuszki 11. Dłużniczka: Felicja Klepacka w Samborze, ul. Na Obszary 2. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze Rewiru I. urzędujący w gmachu sądowym Biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 lipca 1936 r. o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu należących do dłużniczki nieruchomości, a to obj. whl. 427 ks. gr. gm. kat. Sambor-Lwowska, obejmująca parcelę budowlaną lk. 3089 o pow. 6 a. 3 m kw. i parcelę gruntową lk. 10 a. 23 m kw. oznacz. jako rola 1 kl. Parcela gruntowa stanowi obecnie ogród warzywno-owocowy z 10 szczepami owocowymi młodymi. Parcela budowlana zabudowana jest budynkiem mieszkalnym parterowym, murowanym, krytym blachą, podpiwniczony pod jedną ubikacją. Budynek obejmuje 5 pokojów, 2 kuchnie, spiżarkę i schody na strych. Z tyłu budynku przypiera weranda kryta blachą pocynkowaną. 2) budynek gospodarczy obejmujący komórki, ustępy i pralnię, murowany, parterowy, kryty blachą. Pow. zabudowana 48.76 m kw. 3) Komórki drewniane. Na podwórzu znajduje się studnia z kręgów betonowych, oraz ogrodzenie boczne i frontowe. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowana została na sumę 21.176 zł. 90 gr., zaś cena wywołania wynosi 15.882 zł. 70 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 2117 zł. 70 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
w Samborze. 2199K

UPADŁOŚCI.

S. 3/33/98. Zniesienie konkursu. Otwarty uchwałą z 27 stycznia 1933 S. 3/33 konkurs do majątku Spółdzielni 48 pp. w Stanisławowie uchyla się po myśli § 139 względnie § 166 ust. 2 ord. konk. 2179

Sąd Okręgowy Wydział II.
W Stanisławowie, dnia 1 kwietnia 1936 r.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 80/36. Franciszek Bujak urodzony 8 lutego 1898 jako żołnierz b. armji austrjackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 maja 1936. 2193

T. 115/36. Mateusz Zadołynnyj, urodzony 23 listopada 1891 w Hołem rawskiem jako żołnierz b. armji austrjackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 28 maja 1936. 2192

T. 92/36. 1. Iwan Mryczko urodzony 16 lutego 1883, 2. Wasyl Mryczko urodzony 10 stycznia 1891 obaj w Nowem Siole jako żołnierze b. armji austrjackiej zaginęli. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionych. Zaginieni zaś, o ile żyją, winni w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 maja 1936. 2190

T. 97/36. Eufrozyna Figa, urodzona 26 lutego 1890 w Karowie, ostatnio w Zniesieniu zamieszkała wyjechała w roku 1915 do Rosji i zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje, winna w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 19 maja 1936. 2191

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.